

## RECENZJE I OMÓWIENIA

***Ex caritate pro bono. Szkice o pracy socjalnej*, praca zbiorowa, red. Jan Mazur OSPPE, Wydawnictwo Platan, [Lublin 2009], 186 stron (ISBN 978-83-89711-22-9).**

Staraniem Katedry Polityki Społecznej i Etyki Politycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II ukazała się w połowie 2009 roku książka pt. *Ex caritate pro bono. Szkice o pracy socjalnej*. Jest ona rezultatem intelektualnych poszukiwań wpisujących się w analizę problemów związanych z pracą socjalną. Sens podejmowania tego rodzaju pracy, jak również istnienia oddzielnej dyscypliny naukowej o nazwie „praca socjalna” charakteryzują słowa widniejące w tytule książki: „ex caritate pro bono” Autorzy poszczególnych artykułów, które w sumie stanowią pewien zwarty zarys wyzwań na gruncie pracy socjalnej i polityki społecznej, podjęli się niełatwego zadania. Niemniej jednak wydaje się, że wywiązali się z niego w stopniu zupełnie zadowalającym.

Zespół redakcyjny w przeważającej części stanowią doktoranci z Instytutu Socjologii KUL. Realizują oni rozprawy doktorskie w ramach należącej do tegoż Instytutu Katedry Polityki Społecznej i Etyki Politycznej. Dlatego nie dziwi fakt, że wprowadzenie do tej pracy zbiorowej napisał Jan Mazur OSPPE, profesor nadzwyczajny KUL, pod kierunkiem którego studiują Autorzy większości prezentowanych tekstów.

Wprowadzenie nawiązuje do myśli słynnego pustelnika bł. Karola de Foucauld (1858-1916): „Najlepsze miejsce jest tam, gdzie można drugim wyświadczyć najwięcej dobra” Stwierdzenie to kryje w sobie trafną intuicję, wskazującą na dwa słowa – klucze: *caritas* (miłość) i *bonum* (dobro). Przywołany Eremita kojarzył te słowa nade wszystko z Ewangelią. Również pracę socjalną można kojarzyć z Ewangelią. Refleksja nad pracą socjalną, zwłaszcza uprawianą przez chrześcijan, pozostaje w bliskim związku z orędem chrześcijańskim. Wedle Ojca Profesora, praca socjalna wydaje się być właśnie takim miejscem, gdzie można drugim wyświadczyć wiele dobra. To z kolei oznacza, że nie można mówić o pracy socjalnej bez odniesienia do miłości. Chodzi tu o miłość aktywną, wyrażającą się w bezinteresownym zaangażowaniu w świadczeniu dobra konkretnemu człowiekowi oraz grupom społecznym.

Wprowadzenie do książki zawiera w sobie cenne doprecyzowanie znaczenia terminu „praca socjalna”. Kiedyś definiowano pracę socjalną jako zespół działań służących niesieniu pomocy ludziom potrzebującym. Dziś pojęcie to oznacza zarówno nazwę specyficznej ze względu na swoje cele i metody działalności, jak i zawód, który polega na wykonywaniu określonych działań o charakterze socjalnym. Wedle oficjalnych dokumentów amerykańskiego Krajowego Stowarzyszenia Pracowników Socjalnych (ang. *National Association of social Workers* - NASW), praca socjalna jest działalnością profesjonalną polegającą na pomocy jednostkom, grupom lub społecznościom we wzbogaceniu lub odbudowywaniu ich zdolności społecznego funkcjonowania oraz na tworzenie warunków społecznych sprzyjających tym celom (s. 6). Inne określenia zwracają z kolei uwagę na to, że praca socjalna jest przede wszystkim profesjonalnym działaniem w celu poprawy warunków życia jednostki i społeczeństwa oraz złagodzenia ludzkiego cierpienia i rozwiązywania problemów społecznych.

Z omawianego wprowadzenia można się dowiedzieć, że praca socjalna obejmuje przede wszystkim tych, którzy są w niekorzystnej sytuacji życiowej, a to oznacza, że z natury swej prowadzi ona do złagodzenia ubóstwa, czyli do uwolnienia od niego jednostek i grup społecznych celem umożliwienia im normalnego funkcjonowania w danej społeczności. Tak rozumiana praca socjalna ma oczywiście związek z polityką społeczną. Stanowi bowiem dobre narzędzie w realizacji celów polityki społecznej, ale – jak podkreślił Redaktor książki – należy dbać o to, aby sposób posługiwania się tym narzędziem był właściwy i nie naruszał godności i praw osoby ludzkiej.

W sumie książka zawiera 12 artykułów, które napisali: ks. Krzysztof Adamski (*Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej*), Anna Szkoła (*Geneza i niektóre teorie pracy socjalnej*), Kamil Janeczek (*Uwagi o prawie socjalnym w Polsce – oprac.*), Tomasz Gołębiowski (*Kontrakt socjalny jako szansa zwiększenia skuteczności pracy socjalnej; oraz Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem” w Cieszynie*), Łukasz Grott (*Psychospołeczne aspekty pracy socjalnej; oraz Organizacja systemu pomocy społecznej w Polsce – zarys problemu*), Monika Adamczyk (*Organizowanie społeczności lokalnych jako wyzwanie dla wspólczesnej pracy socjalnej; oraz Pracownik socjalny jako animator grupy*), Arkadiusz Biały (*Specyfika współpracy pracowników socjalnych z organizacjami pozarządowymi*), Łucja Bielec (*Solidarność obywatelska – kapitał uczyłowieczony*), Marzena Kruk (*Podstawy i zasady pracy z klientem*).

Nie sposób poświęcić oddzielnej uwagi każdemu z wymienionych artykułów, gdyż nie pozwala na to rozmiar obecnej prezentacji, ale dla przykładu warto zatrzymać się przy pierwszym tekście. Jest on dziełem ks. Krzysztofa Adamskiego i nosi tytuł: *Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej*. Można bez trudu zauważyć, że artykuł ten stanowi jakby fundament i aksjologiczne streszczenie całej książki. Autor podejmuje temat aksjologii pracy socjalnej w ujęciu katolickiej nauki społecznej, odwołując się do faktu, że chrześcijański system wartości jest powszechnie uznawany w Polsce. Autorowi chodziło głównie o to, aby dać przekonującą odpowiedź na pytanie: jakimi wartościami ma kierować

się pracownik socjalny?

Na wstępie swojej refleksji Autor podkreślił, że praca socjalna nie jest zwykłym zawodem, ale powołaniem do realizacji misji przemienienia i ulepszenia świata. Dlatego fundamentem systemu aksjologicznego pracy socjalnej jest właśnie chrześcijański system wartości. W szczególności tworzą go zasady katolickiej nauki społecznej i teologii moralnej. Ksiądz Adamski wyraźnie ukazał aksjologiczny fundament działania społecznego, podkreślając centralne miejsce osoby ludzkiej w życiu społecznym. Bardzo mocno zaakcentował personalistyczny wymiar pracy socjalnej, wychodząc z faktu, że życie ludzkie z natury swej ma charakter społeczny. Dlatego wprowadzając niejako w aksjologię pracy socjalnej, napisał: „W praktyce pracy socjalnej i charytatywnej szczególnie ważne są dwie zasadnicze cnoty społeczne, będące jednocześnie dla nas podstawowymi wartościami społecznymi, a mianowicie: sprawiedliwość oraz miłość. Te dwie sprawności należy jeszcze uzupełnić o wartość prawdy. Sprawiedliwość i miłość należą do porządku działania ludzkiego, zaś prawda należy do porządku poznania” (s. 18).

Uczestnictwo w pracy socjalnej nie jest sprawą drugorzędną. Wynika ono z Ewangelii jako pewna moralna powinność. Nauka społeczna Kościoła katolickiego zachęca a nawet zobowiązuje wiernych świeckich do angażowania się w sprawy społeczne. W obliczu ogromnych niesprawiedliwości współczesnego świata katolik nie może przechodzić obojętnie. Chrześcijanin powinien dzięki swej aktywności społecznej wносить dobro w życie społeczne. Dobrze się stało, iż Autor podał jasno sprecyzowane kryteria uczestnictwa w pracy socjalnej. W nauczaniu społecznym Kościoła można je sformułować następująco: 1. Spójność z zasadami Ewangelii, 2. Kierowanie się antropologią chrześcijańską, 3. Uwzględnienie autonomii rzeczywistości ziemskich, 4. Odpowiedzialność za własne decyzje.

Niemalą zasługą księdza Adamskiego jest to, że dokonał jasnego uporządkowania ważnych stwierdzeń o charakterze aksjologicznym. Pokazał na przykład, że aksjologiczne podstawy pracy socjalnej to przede wszystkim zasady społeczne: dobra wspólnego, pomocniczości, solidarności, uczestnictwa, proporcjonalnego rozwoju, personalizmu, miłości społecznej, pluralizmu społecznego, prymatu człowieka nad rzeczami. Tak pojmowana praca socjalna jest po prostu służbą osobie ludzkiej. O tego rodzaju służbie można znaleźć wiele cennych inspiracji w każdym następnym artykule. Nie wyczerpują one jednak tematu pracy socjalnej, gdyż książka pod tym względem stanowi jedynie rodzaj szkicu, jak to zresztą zostało zaznaczone w tytule.

Książka zdaje się nie pozostawiać wątpliwości, że z moralnego punktu widzenia każda autentyczna praca socjalna powinna być *ex caritate pro bono*. Najgłębszym motywem tego rodzaju pracy jest miłość ukierunkowana na realizację dobra konkretnych ludzi. Z zasady chodzi o dobro tych, do których praca socjalna bezpośrednio się odnosi, a więc ludzi pozostających w trudnej sytuacji materialnej, wykluczonych czy marginalizowanych społecznie, pogrążonych

---

w nałogach, życiowo mało zaradnych. Słowem, wszystkich, którzy potrzebują wsparcia. Książka jest dobrą prezentacją wyzwań, jakie stoją przed praktyczną pracą socjalną w Polsce na tle procesów integracji europejskiej i globalizacji.

Ks. Franck Mbida